

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

DARIUSZ SŁAPEK

ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-9477-9697>

[dariusz.slapek@mail.umcs.pl](mailto:dariusz.slapek@mail.umcs.pl)

---

*Lubelskie Centrum Dokumentacji Historii Sportu, czyli o sposobie  
pielęgnowania dziejów lokalnego sportu*

---

Lublin Sports History Documentation Center, or a Way to Cultivate the History of Local Sports

ABSTRAKT

Rosnące zainteresowanie historią lokalną i niemal powszechne przekonanie, że jej ważnym komponentem są dzieje sportu, stały się powodem do refleksji nad „infrastrukturą” prowadzonych w tym zakresie badań. Kwestia ta dotyczy choćby tworzenia specjalistycznych archiwów i bibliotek. Wzorów co do metod zmniejszania dyskomfortu badań może dostarczać np. Muzeum Sportu i Turystyki w Warszawie, niejako centralna instytucja zajmująca się historią sportu. W małej skali i bezkosztowo, zbierając przy tym własne doświadczenia, lokalny sport pielęgnuje też Lubelskie Centrum Dokumentacji Historii Sportu. To unikalny projekt badawczy, z powodzeniem prowadzony w Instytucie Historii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie od 2013 roku. Centrum jest jednocześnie oficyną wydawniczą, wirtualnym archiwum, biblioteką i wreszcie namiastką sportowego periodyku. Dzięki swojej otwartości na zewnątrz, Centrum unifikuje i integruje środowiska profesjonalnych i niezawodowych badaczy dziejów lokalnego sportu.

**Słowa kluczowe:** historia lokalnego sportu; archiwa; muzea cyfrowe; repozytoria cyfrowe; Lubelskie Centrum Dokumentacji Historii Sportu

Natura sportu, który zwykle dzieje się tu i teraz, a w jego postrzeganiu bezwzględnie dominują budzące wszelkie interakcje i emocje aktualia, niełatwo poddaje się refleksji historycznej. Dynamiczny charakter i wielowymiarowa zmienność sportu, wyjątkowy wzrost jego znaczenia oraz obserwowane przynajmniej od XIX wieku przydawanie mu coraz to nowych zadań i celów nakazują raczej zajmować się jego ekscytującą, bo nieprzewidywalną przyszłością niż poniekąd

już rozpoznaną, pozbawioną „smaku niepewności” i suspensu przeszłością. Długo uznawany za obszar rozrywki i jeden z licznych sposobów spędzania wolnego czasu, nie znajdował uznania profesjonalnych badaczy przeszłości i w zasadzie bezrefleksyjnie w swym historycznym wymiarze oddany został amatorom (w najlepszym, zgodnym z łacińską etymologią znaczeniu tego słowa!), zwykle dziennikarzom sportowym, byłym sportowcom, działaczom sportowym czy tzw. ludziom sportu. Nawet jeśli dzisiaj dzieje sportu doczekały się nie tyle akademickiej nobilitacji, co jakiejś formy akceptacji, to w znaczący sposób nie zmieniło to szeroko pojmowanej kondycji tej ciągle nowej subdyscypliny historii<sup>1</sup>.

Grono uniwersyteckich historyków sportu jest relatywnie niezbyt liczne<sup>2</sup> (powinno to budzić spore zdziwienie, bo gołym okiem widać dysonans w relacjach między liczebnością kręgu badaczy a miriadami przydawanych fenomenowi sportu ról i znaczeń), a jego prymarną cechą wydają się podziały wewnętrzne, wynikające ze zwykle zróżnicowanej naukowej proveniencji poszczególnych badaczy, co w naturalny sposób determinuje nazwijmy to metodyczno-metodologiczną niespójność badań<sup>3</sup>. Być może w tej nieco niezbernej kondycji środowiska tkwią najbardziej istotne przyczyny wielu dość dotkliwych w skutkach zaniechań w tworzeniu swego rodzaju naukowej infrastruktury studiów nad dziejami sportu; rzec można, ich materialnego wsparcia<sup>4</sup>. „Lista narzekań”, czy też raczej trudno-

<sup>1</sup> Pozytywnym sygnałem wydawał się XVI Powszechny Zjazd Historyków Polskich we wrześniu 1999 roku we Wrocławiu. Sekcja XXV Zjazdu nosiła tytuł „Historia sportu i wychowania fizycznego”. Dorobek subdyscypliny został tym samym doceniony, ale trudno Zjazd traktować jako akt nobilitacji, a co najważniejsze – dowód wyjścia historii sportu z pewnej izolacji i zapowiedź dalszej konsolidacji środowiska historyków kultury fizycznej. Spośród 20 referatów tylko jeden wygłosił historyk spoza Akademii Wychowania Fizycznego... Por. *Przełomy w historii. XVI Powszechny Zjazd Historyków Polskich. Wrocław 15–18 września 1999 r. Pamiętnik*, t. 3, cz. 3, Toruń 2000. Zjazd nie przyniósł też trwałych skutków, np. w postaci powstania katedry historii sportu w jednym z ponad 20 uniwersyteckich instytutów historii w Polsce.

<sup>2</sup> Należy również dodać, że rozproszone, bo topografia badań jest wypadkową istnienia sieci akademii wychowania fizycznego oraz – w ostatnich latach – prowadzenia kierunków wychowania fizycznego w innych uczelniach. Zjawisko to jest o tyle ciekawe, że wspomaga transfer badań nad sportem ze szkolnictwa specjalistycznego do uniwersytetów, co w efekcie przynosi pewne efekty integracyjne.

<sup>3</sup> U genyzy rodzimego zainteresowania dziejami sportu istotną rolę odgrywali raczej „ludzie sportu” niż „naukowe pióra”, co przy późniejszym trywializowaniu historii sportu (poza siecią akademii wychowania fizycznego) spychało piśmiennictwo jej dotyczące w ręce amatorów lub regionalistów. I dziś zresztą rzec można, że polska historia sportu na trzech nogach stoi...

<sup>4</sup> Znacznego uaktualnienia wymagają ustalenia K. Hądzelka: *Kierunki i ośrodki badań dziejów kultury fizycznej w Polsce*, [w:] *Studia i szkice z dziejów kultury fizycznej. Księga wydana w okazji 60. rocznicy urodzin Prof. Bernarda Woltmanna*, Gorzów Wielkopolski 1992, s. 30 i n.; *O kierunkach i potrzebach badań dziejów wychowania fizycznego i sportu*, [w:] *Wkład nauk humanistycznych do wiedzy o kulturze fizycznej*, t. 1: *Historia kultury fizycznej*, red. T. Rychta, J. Chełmecki, Warszawa 2003, s. 18–20. Nawet po tej weryfikacji pojawi się zapewne smutna konstatacja, że w Polsce brakuje nieefemerycznych, spójnych metodologicznie oraz otwartych na zdobycze nowocześniejszej humanistyki i nauk społecznych grup badawczych uprofilowanych na eksplorację dziejów

ści i barier koniecznych do pokonania, nie jest może nazbyt imponująca, ale wydaje się wyjątkowa głównie z tego powodu – co z całą świadomością powtarzam i podkreślam – że skoro sport był tak ważny, a staje się dosłownie na naszych oczach coraz bardziej istotny, to jego badanie przynajmniej teoretycznie powinno urastać do rangi jakichś jednak priorytetów.

I tak, o ile istnieją periodyki skore publikować artykuły dotyczące historii sportu, o tyle ciągle brakuje specjalistycznego czasopisma poświęconego wyłącznie temu zagadnieniu, co petryfikuje rozproszenie badań oraz skutkuje brakiem naukowej rozpoznawalności dorobku<sup>5</sup>.

Heterogeniczna natura sportu, jego złożoność wewnętrzna oraz związek z wieloma w pełni autotelicznymi dziedzinami życia (wychowanie, zdrowie, armia)<sup>6</sup>, wobec których sport pozostaje w relacji niejako „pomocniczej”, sprawiają, że identycznych cech nabiera baza źródłowa do badań nad dziejami sportu. Stanowi to poniekąd o jej naturalnym i wielowarstwowym rozproszeniu, złożonej proveniencji, wielości ich form, gatunków itd. Przy tej ich kondycji stworzenie centralnego archiwum sportowego (lub jakichś jego ersatzów) wydaje się zadaniem niezwykle trudnym, ale – jak dowodzą umieszczone w przypisie kazusy – bynajmniej nie niewykonalnym<sup>7</sup>.

Sieć muzeów sportu w Polsce, placówek o często odmiennym statusie prawnym, zakresie/profilu funkcjonowania, deklarowanych celach oraz realnych możliwościach i ambicjach, zwłaszcza w ostatnich latach niepomierne wzrosła. Zjawisko to wydaje się niezwykle ciekawe i ważne na tyle, aby poświęcić mu osobną, rozbudowaną i pewnie bardziej teoretycznej natury refleksję<sup>8</sup>. Obecnie warto sku-

---

sportu. Nie rozwijam tych kwestii, ograniczając się wyłącznie do krótkiej refleksji nad materialną bazą studiów nad dziejami sportu.

<sup>5</sup> Najbardziej prestiżowy obecnie częstochowski „Sport i Turystyka” (szerzej zob. <https://czasopisma.ujd.edu.pl/index.php/sport/about>, dostęp: 28.02.2024) służy raczej przedstawicielom tzw. nauk o sporcie. O licznych, wydawanych onegdaj w sieci polskich akademii wychowania fizycznego „Rocznikach” rzec można, że nigdy nie stanowiły forum zdominowanego wyłącznie przez historyków. W efekcie czystej wody historia sportu ciągle nie ma swoich specjalistycznych łamów...

<sup>6</sup> Zob. np. P. Nosal, *Społeczne ujęcie sportu. (Trudne) definiowanie zjawiska i jego dyskurs*, „Przegląd Socjologii Jakościowej” 2015, t. 11, nr 2, s. 16–38; P. Godlewski, *Współczesne heterogeniczne oblicze sportu – refleksja terminologiczna i metodologiczna*, [w:] *Wkład nauk humanistycznych...*, s. 43–48.

<sup>7</sup> Uniwersalny, bo wirtualny, charakter ma istniejące od 2021 roku SportsArchive (<https://www.sportsarchive.net>). Wirtualne, ale narodowe, jest brytyjskie Sporting Heritage (<https://www.sportingheritage.org.uk>). O najbardziej znanym tradycyjnym archiwum zob. C. Bianchi, „A Treasure Trove” for Sports Historians: Historical Archives at the Olympic Studies Centre of the Olympic Museum, Lausanne, „Journal of Olympic History” 2003, vol. 11, no. 2, s. 232–240. Te różne byty koordynuje The Section on Sport Archives (SPO) przy International Council on Archives.

<sup>8</sup> Problem ma całkiem rozległą literaturę, w której jednak więcej jest mowy o celach i funkcjach muzeów sportu niż o skali zjawiska. Zob. np. B. Cyrek, *Sport jako przedmiot narracji muzealnej*, „Konteksty Społeczne” 2017, nr 5, s. 29–39; K. Szymańska, *Muzeum sportu depozytariuszem idei kalokagatii*, Warszawa 2022. Raport Muzea w 2021 roku (Statystyka Muzeów, <https://>

pić się choćby na siłą rzeczy pobieżnie przedstawionym, ale możliwym do szybkiego wdrożenia planie czy też modelu praktycznego działania w zakresie pielęgnowania lokalnych dziejów sportu. Czas jest tu czynnikiem dość istotnym, bo dbałości o dzieje regionalnego sportu sprzyjają okoliczności zewnętrzne. Z jednej strony tytułowemu pielęgnowaniu dziejów lokalnego, sportowego dziedzictwa dobrze służy dostrzegany coraz silniej pewien właściwy „zmęczeniu stechnicyzowaną rzeczywistością” sposób myślenia o przeszłości. W dużym uproszczeniu mieści się on w szeroko pojmowanym w środowisku nieprofesjonalistów modnym klimacie *retro*, *old school* i *vintage*. Z drugiej strony dostrzegalna progresja ilościowa w zakresie funkcjonowania jednostek/przestrzeni pamięci sportowej jest bodaj najbardziej przekonującym dowodem na to, że rośnie zainteresowanie dziejami sportu jako integralnymi czynnikami historii małych ojczyzn. Jeśli zatem istotnie historia sportu trafia pod strzechy i materializuje się w synergii często spontanicznych aktywności różnych środowisk, to warto zadbać o to, aby towarzyszyła temu również odpowiednia jakość.

W trosce o tę jakość w pierwszej kolejności wypada podpatrywać gotowe już wzorce, a te w najlepszym wydaniu proponuje stołeczne Muzeum Sportu i Turystyki (MSiT). Na tle polskiego muzealnictwa sportowego to bezwzględnie jednostka wyjątkowa. Choć nie posiada prestiżowego statusu muzeum narodowego, to w praktyce swego funkcjonowania odgrywa rolę centralną w obrębie nazwijmy to humanistycznej refleksji nad sportem. Dzieje się tak z wielu powodów w sygnalizowanych jedynie w chwili obecnej płaszczyznach. Przede wszystkim to jedno z nielicznych muzeów sportu w Polsce prowadzące, poza wystawienniczą, działalność naukową wyraźnie dostrzegalną poza jego murami<sup>9</sup>. Oczywiście jest, że o archiwalnych zasobach MSiT mówić można w kategoriach prawdziwych cymeliów, skarbów do badań nad dziejami sportu. O jego roli jako repozytorium

---

statystykamuzeow.pl/storage/do%20pobrania/Publikacje/RAPORT-Muzea-w-2021.pdf, dostęp: 20.11.2024) nie podaje takich statystyk. D. Folga-Januszewska (*Muzea w Polsce 1989–2008. Stan, zachodzące zmiany i kierunki rozwoju muzeów w Europie oraz rekomendacje dla muzeów polskich*, Warszawa 2008, s. 25–26) uważa, że urzędy statystyczne nie odnotowują bardzo dynamicznych zmian. Muzeum Sportu i Turystyki w Warszawie w 2017 roku zorganizowało jednak pierwsze spotkanie polskich muzealników sportowych, w którym udział wzięli przedstawiciele 15 instytucji (ale tylko samorządowych!) z całego kraju. Por. Muzeum Sportu i Turystyki w Warszawie, *Spotkanie polskich muzealników sportu*, 2.06.2017, <https://www.muzeumsportu.waw.pl/wystawy/archiwum/2017/561-spotkanie-polskich-muzealnikow-sportu> (dostęp: 23.03.2024).

<sup>9</sup> Chodzi tu nie tyle o popularne periodyki, co o publikacje książkowe, np. prezentujące bogactwo zasobu archiwalno-bibliotecznego. Zob. H. Jeznak, B. Mikocka, *Najstarsze książki w zbiorach biblioteki MSiT w Warszawie*, Warszawa 2009; B. Mikocka, *Starodruki w zbiorach MSiT w Warszawie*, Warszawa 2023. Na szczególną uwagę zasługują edycje zdeponowanych w muzeum źródeł pisanych. Zob. np. S. Fertner, *511 wiorst na rowerze. Moja pierwsza wycieczka po Królestwie Polskim*, Warszawa 2023. Najbliższa konferencja naukowa organizowana przez MSiT w Warszawie (6–7 maja 2024 roku) nosi tytuł „Od Paryża do Paryża. Polski sport olimpijski na tle dziejów najnowszych”. Zob. także przypis 8 o szkoleniach polskich muzealników sportowych w MSiT w Warszawie.

świadczeń historycznych najlepiej mówi niedawne uruchomienie bodaj jedyne w Polsce Sportowego Archiwum Historii Mówionej<sup>10</sup>. Bez wątplenia biblioteka muzealna – niewielka, ale zawsze pełna czytelników – uchodzi za prawdziwą mekkę badaczy sportu<sup>11</sup>.

Poza łatwymi do zauważenia i ważnymi dla historyków sportu dobrodziejstwami ze strony MSiT, wobec tego grona naukowców jednostka ta ma jeszcze jedną niezwykle istotną zaletę. Jako instytucja kultury, której misją jest pokazywanie wielorakich aspektów i odcieni sportu, stała się zarazem naturalną przestrzenią dialogu. Tymczasem w poszukiwaniu modelu nowoczesnych badań nad dziejami sportu waga kooperacji, współpracy i współdziałania wszelkich środowisk, akademickich i pozaakademickich, zainteresowanych stałym i przemyślanym intelektualnym i artystycznym wspieraniem sportu, w tym także pielęgnowaniem jego historii, wydaje się wręcz rudymmentem. Sądzić bowiem można, że hermetyczna grupa uniwersyteckich historyków, przy nazbyt daleko idącej autonomii i niezależności tego środowiska, nigdy samodzielnie nie zbuduje wspomnianej „infrastruktury badań”. Nigdy też „ich historie”, oparte jedynie na kwerendzie publicznych i wielkich archiwów, nie dadzą pełnego obrazu sportu. Pokażą go zapewne jako zjawisko w jakiś sposób odarte z emocji, zdawkowo wspominając właściwe mu role wychowawcze, edukacyjne, integracyjne, wspólnotowe i tożsamościowe...

Te niezwykle ważne dla odrzucenia zarzutu trywialności i banalności badań nad historią funkcje sportu najlepiej uchwycić i chyba najpełniej, studiując jego miejsce w małych ojczyznach, bacząc przy tym, aby próby te zawsze były efektem współpracy, otwartości, synergii i empatii. Warto pomyśleć zatem, w jaki sposób te modelowe rozwiązania właściwe stołecznej placówce muzealnej przenieść na grunt skromnych inicjatyw lokalnych. Mowa tutaj raczej nie o mechanicznym naśladownictwie, lecz o rozważnym i roztroprnym zapożyczeniu. Jego przedmiotem powinny być przede wszystkim kierunki i wspomniane wyżej przestrzenie aktywności, a nie – wymagająca znacznych sił i środków – skala działalności. Próżno w tym względzie teoretyzować – najlepiej zderzyć zarysowany model z konkretnym rozwiązaniem. Oby wypadkowa okazała się najlepszym dla dziejów sportu azymutem!

Wydaje się, że praktyczną propozycją takich oddolnych rozwiązań jest Lubelskie Centrum Dokumentacji Historii Sportu (dalej: LCDHS lub Centrum). Powstało ono wiosną 2013 roku na mocy porozumienia między władzami mia-

---

<sup>10</sup> Por. Muzeum Sportu i Turystyki w Warszawie, *Sportowe Archiwum Historii Mówionej*, <https://www.muzeumsportu.waw.pl/wystawy/wydarzenia/826-sportowe-archiwum-historii-mowionej> (dostęp: 27.02.2024).

<sup>11</sup> Aktualnie w Polsce – poza siecią wyższych szkół sportowych, których zbiory z oczywistych powodów nie ograniczają się wyłącznie do publikacji dotyczących dziejów sportu – w zasadzie nie istnieje jakaś centralna, specjalistyczna, dedykowana sportowi biblioteka konkurencyjna wobec Biblioteki MSiT w Warszawie.

sta Lublin i Rektorem Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie (UMCS)<sup>12</sup>. Z powodzeniem funkcjonuje do dziś przy Instytucie Historii UMCS jako projekt naukowy, który wobec wspomnianego braku katedr historii sportu w naszych uniwersytetach jest bodaj pierwszym takim eksperymentem badawczym prowadzonym w Polsce. Ponad dekada jego nieprzerwanego funkcjonowania generuje dość bogaty materiał do refleksji nad jego dotychczasowym dorobkiem. Analiza sprowadzi się zatem do pokazania zasadniczych form i metod pracy oraz głównych sfer aktywności, które będą ilustrowane jedynie najbardziej znaczącymi przykładami.

Centrum pełni przede wszystkim rolę funkcjonującego na zasadzie interakcji, dostępnego online repozytorium ([historiasportu.umcs.lublin.pl](http://historiasportu.umcs.lublin.pl)), na które składają się wszelkiej proveniencji źródła pisane i ikonograficzne, które mogą służyć do badań nad dziejami regionalnego sportu, Lublina i województwa. W tym sensie LCDHS jest przede wszystkim archiwum społecznym, ale upublicznia też materiały stanowiące efekt kwerend, głównie bibliotecznych (w formie eseistyki sportowej). Ma ambicje ośrodka naukowego prowadzącego własne badania nad sportem lokalnym, inspiruje i zachęca innych historyków do podejmowania wspomnianej problematyki, a także poprzez swą otwartość stara się integrować różne środowiska aktualnych i potencjalnych badaczy sportu oraz promuje historię sportu, przez co zarazem edukuje i popularyzuje. Wszystko to czyni na miarę swoich możliwości kadrowych<sup>13</sup>, jednocześnie minimalizując lub zupełnie eliminując wszelkie koszty.

Ów twardy realizm sprawił, że pierwotne, ambitne plany wypełniania roli choćby skromnej izby pamięci lokalnego sportu zostały szybko negatywnie zweryfikowane. Stało się tak dlatego, że rzadko trafiały do nas artefakty oryginalne, wywołujące równie ciekawą narrację o dziejach sportu (np. stary sprzęt sportowy), natomiast szeroką falą napływały przedmioty wobec siły generowanej przez nie opowieści wtórne, a poza tym często powszechnie dostępne (głównie medale, odznaki i wszelkiego rodzaju puchary, nazywane przez nas „gratulatoriumami”). Krótkie doświadczenia LCDHS w „zakresie muzealnictwa”, mimo swej materialnej kłębki, przyniosły jednak dość istotną konstatację nieco szerszej natury. Sądzić bowiem należy, że wspomniane w pierwszym akapicie tego tekstu

<sup>12</sup> Uroczyste podpisanie umowy między władzami UMCS a Prezydentem Miasta Lublin nastąpiło w lubelskim ratuszu 21 maja 2013 roku. Por. Urząd Miasta Lublin, *Lubelskie Centrum Dokumentacji Historii Sportu*, 21.05.2013, <https://lublin.eu/lublin/aktualnosci/lubelskie-centrum-dokumentacji-historii-sportu,2073,66,1.html> (dostęp: 5.12.2024); Wyborcza.pl Lublin, *Wszystko (prawie) o historii sportu w Lublinie na UMCS*, 22.05.2013, <https://lublin.wyborcza.pl/lublin/7,48724,13960126,wszystko-prawie-o-historii-sportu-w-lublinie-na-umcs.html> (dostęp: 5.12.2024).

<sup>13</sup> W ciągu kilkunastu pierwszych miesięcy funkcjonowania Centrum niezwykle ważną rolę pełniła w nim dr Ewa Zielińska. Nieco dłużej prace LCDHS mocno wspierał też mgr Paweł Markiewicz, ówczesny doktorant Instytutu Historii UMCS, oraz Tomasz Brzuszkiewicz i Henryk Sieńko. I genetycznie, i na stałe z Centrum związał się piszący te słowa.

okoliczności (domeną trywialnego sportu jest współczesność!) nie wykreowały w naszym społeczeństwie wrażliwości i szacunku wobec wartościowych źródeł do dziejów sportu (ciągle np. standardowym „gratulatorium” przydaje się większe znaczenie niż staremu sprzętowi sportowemu!)<sup>14</sup>. Być może powodem tego stanu rzeczy jest wyraźna dominacja w nurcie literatury sportowej prac, które – idąc zresztą za przemianami samego sportu w kierunku gwiazdorstwa – koncentrują swoją uwagę na wielkich sportowcach, wielkich wydarzeniach i równie wielkich instytucjach sportowych. Warto także wziąć pod uwagę fakt, że coraz częściej w Polsce – wzorem amerykańskim – muzea sportu „wypierane” są przez pełne medali i pucharów galerie sław (*hall of fame*)<sup>15</sup>.

Przykre w sumie doświadczenia muzealnicze przyniosły jednak jeszcze jeden pozytywny skutek. Utwierdziły nas mianowicie w przekonaniu, że wychodzenie poza rolę wirtualnego repozytorium jest niewskazane, a nawet zbędne<sup>16</sup>. Priorytetem LCDHS stało się zatem gromadzenie materiałów innych niż te dostępne w sieci publicznych archiwów (pozostających tam w tradycyjnej formie lub już zdigitalizowanych). W tym względzie niewątpliwie największym osiągnięciem było zdigitalizowanie i cyfrowe udostępnienie zasobu dawnego Muzeum Kultury Fizycznej i Sportu w Lublinie (po jego likwidacji w 1992 roku zbiory na lata trafiły do magazynów Muzeum Lubelskiego na Zamku Lubelskim)<sup>17</sup>. W drugiej kolejności

---

<sup>14</sup> Z premedytacją natomiast kolekcjonujemy gadzety kibicowskie, wychodząc z założenia, że w refleksji historycznej nad dziejami sportu relatywnie niewiele uwagi poświęca się kibicom i kibicowaniu. Stało się to domeną, niesłusznie, socjologów, kulturoznawców czy antropologów kulturowych, a przecież bez widzów nie ma sportu. *Stricte* historyczne podejście do kwestii kibicowania prezentują tylko dwie (sic!) znane mi prace: S. Beniuk, *O piłkarskich trybunach Lwowa lat 30. XX wieku na łamach prasy sportowej*, „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Kultura Fizyczna” 2018, t. 17, nr 1, s. 23–56; J. Wąsowicz, *Bialo-zielona Solidarność. O fenomenie politycznym kibiców gdańskiej Lechii 1981–1989*, Gdańsk 2006. Namiastką „obecności widzów sportowych” w Centrum jest bogata kolekcja szalików (około 500) i innych gadżetów kibicowskich. Nie są to akcesoria wyłącznie lubelskiej proveniencji, ale w tym przypadku raczej chodzi o ukazanie zjawiska i jego znaczenia. Inne sportowe artefakty zostaną niebawem przekazane do muzealnego zbioru w charakterze Centrum Historii Sportu na „Arenie” Lublin oraz w szczęśliwie drobnej części do Archiwum Państwowego w Lublinie.

<sup>15</sup> Na przykład Galeria Sportowe Trofea Adama Małysza (<https://www.wisla.pl/turysta/attractions/64>, dostęp: 1.03.2024).

<sup>16</sup> Stało się tak wobec powołania do życia w 2015 roku przez władze miasta Lublin stacjonarnego muzeum sportu w postaci wspomnianego Centrum Historii Sportu (CHS). Nie będzie nadużyciem, jeśli napiszę, że doświadczenia starszego Centrum wspomogły tę młodszą inicjatywę pewnymi pomysłami (oraz kadrowo). Wspomniany P. Markiewicz jest do dzisiaj kustoszem miejskiego CSH (oraz znanym działaczem sportowym jednocześnie), natomiast piszący te słowa zasiada w radzie naukowej tej jednostki samorządowej. Oba centra współpracują, ale każde zachowuje swoją tożsamość, bo LCDHS znajduje się w strukturach UMCS, jest projektem naukowym i nie ma ambicji *stricte* muzealniczych.

<sup>17</sup> Zob. Redakcja LCDHS, *Zbiory dawnego Muzeum Sportu*, 18.09.2013, <https://historiasportu.umcs.lublin.pl/2013/09/zbiory-dawnego-muzeum-sportu> (dostęp: 1.03.2024). Zdigitalizowaliśmy

należy wymienić uporządkowanie zaniedbanego, niszczonego zasobu archiwum KS „Motor” Lublin (inicjatywę wspomogła dr M. Szabaciuk z ówczesnego Zakładu Archiwistyki UMCS). W naszych wirtualnych zbiorach znajdują się też kroniki klubowe: Międzyszkolnego Klubu Sportowego w Lublinie (1933–1939), Ludowego Zespołu Sportowego Ryki (1979–1983) oraz Kolejowego Klubu Sportowego „Sygnał” Lublin (1945–1971)<sup>18</sup>. Ze starszych źródeł udostępniamy statuty Lubelskiego Towarzystwa Cyklistów (z lat 1893 i 1907)<sup>19</sup> oraz wszystkie zeszyty „Lubelskiego Tygodnika Sportowego”, ukazującego się w mieście nad Bystrzycą w latach 1924–1925. Dzieje powojennego sportu lubelskiego ilustruje np. album znanego sportowca i trenera pięściarskiego Stanisława Zalewskiego (z okresu 1947–1956), podobnie też: *dossier* znakomitego koszykarza „Startu” Jerzego Żytkowskiego; piłkarza-olimpijczyka Arkadiusza Onyszki; Jana Puchali, trenera i nauczyciela sportu; pamiątki sportowe wybitnego trenera dra Andrzeja Krychowskiego; Stanisława Niedźwiedzia, działacza klubów „Energetyk” i „Budowlani” Lublin; poddane jedynie częściowej digitalizacji tzw. „Kroniki” dr Lucjana Piątka, pasjonata i dziejopisa sportu, wiernego azetesiaka, trenera i działacza<sup>20</sup>.

Poza dzieleniem się źródłami (często zupełnie unikatowymi<sup>21</sup>), wywołujemy też i inspirujemy do powstawania nowych. Chodzi tu przede wszystkim o specyficzne

---

także arcydziełką Księgę Pamiątkową prowadzoną w tym Muzeum w latach 1986–1992. Zob. Redakcja LCDHS, „*Znudziło mi się tu, ale ciągle tu przychodzę*” – księga pamiątkowa Muzeum Sportu w Lublinie, 3.07.2014, <https://historiasportu.umcs.lublin.pl/2014/07/znudziło-sie-ciagle-przychodze-ksiega-pamiatkowa-muzeum-sportu-lublinie> (dostęp: 1.03.2024).

<sup>18</sup> Kronika MKS Lublin znajduje się obecnie w zasobach CSH, gdzie – po digitalizacji – została przez nas przekazana na etapie tworzenia tej samorządowej jednostki muzealnej. Warto dodać, że mniej więcej w tym samym czasie trafiły tam skromne pamiątki po wielkim lubelskim piłkarzu Stanisławie Rudnickim (1920–2011), pomocniku złotej drużyny juniorskiej Unii Lublin w mistrzostwach Polski w 1939 roku. Stało się to dzięki informacjom uzyskanym od dziennikarza sportowego red. Tomasza Jasiny po śmierci sportowca w jednym z lubelskich domów opieki społecznej. Zob. Redakcja LCDHS, *Stanisław Rudnicki – Niezłomny, niezapomniany*, 5.11.2015, <https://historiasportu.umcs.lublin.pl/2015/11/stanislaw-rudnicki-niezlomny-niezapomniany> (dostęp: 1.03.2024). Identyczną drogę przebyły artefakty pochodzące od znanego ciężarowca Stanisława Mańki (1953–2019). Zob. Redakcja LCDHS, *Zbiory Stanisława Mańki*, 9.11.2025, <https://historiasportu.umcs.lublin.pl/2015/11/podziekowania-dla-stanislawy-manko> (dostęp: 1.03.2024). Ostatni wywiad z S. Mańko: K. Basiński, *Wujek Stefan miał nosa*, 3.06.2020, <https://www.nowytydzien.pl/wujek-stefan-mial-nosa> (dostęp: 20.11.2024).

<sup>19</sup> O jego powstaniu i burzliwych losach zob. T. Brzuszkiewicz, *Lubelskich cyklistów początki*, <https://ryneklubelski.pl/2014/01/lubelskich-cyklistow-poczatki> (dostęp: 20.11.2024).

<sup>20</sup> Na temat autora „Kronik”, jego roli w lubelskim sporcie i wobec tego jednocześnie wagi poszczególnej serii tych źródeł (niestety, są one w stanie rozproszenia) zob. P. Markiewicz, *Sportowe życie Lucjana Piątka (1924–2018)*, „Zeszyty Historyczne Akademickiego Związku Sportowego” 2022, nr 1, s. 41–47. Por. Redakcja LCDHS, *Sportowe życie Lucjana Piątka*, 7.08.2015, <https://historiasportu.umcs.lublin.pl/2015/08/sportowe-zycie-lucjana-piatka> (dostęp: 20.11.2024).

<sup>21</sup> Na przykład relacja fotograficzna z meczu towarzyskiego Motoru Lublin z Realem Madryt 30 lipca 1995 roku w szwajcarskim Vevey: <https://historiasportu.umcs.lublin.pl/?s=real++madryt> (dostęp: 20.11.2024).

efekty osobistych spotkań z ludźmi lubelskiego sportu. Zrazu wstrzeźliwi i nieco nieufni wobec nagabującego ich historyka, w końcu zdecydowali się chwycić za pióro i przy redakcyjnej pomocy Centrum napisać swoje wspomnienia. Do tej pory udało się opublikować dwa tomiki pod wspólnym tytułem *Moje lubelskie sportowe wspomnienia i zapomnienia*. Zaczęło się od *60 lat wędrówek po lubelskim sporcie* A. Krychowskiego (Lublin 2020, ss. 77), wspomnianego już wybitnego trenera lekkiej atletyki, w jakimś sensie nawet współtwórcy Wunderteamu. Nieco później pojawiły się memuary Witolda Zimnego pt. *Sport, AZS i moje życie (które sobie chwale...)* (Lublin 2022, ss. 99), którego spojrzenie na sport prezentuje perspektywę działacza i jego organizatora. Obecnie przygotowany jest trzeci tom serii – wspomnienia świetnego koszykarza „Startu” Lublin J. Żytkowskiego. Ten swego rodzaju wspomnieniowy, sportowy tryptyk z historycznego punktu widzenia wydaje się ciekawy o tyle, że wspomnienia dotyczą mniej więcej tego samego okresu (epoki PRL), ale spojrzenie nań z perspektywy różnych ról odgrywanych wówczas przez autorów pamiętników daje okazję do weryfikowania wielu ustaleń<sup>22</sup>.

W kategoriach źródeł traktujemy również autorskie rękopisy dotyczące dziejów poszczególnych dyscyplin sportowych. W pierwszej kolejności na uwagę zasługuje tu znakomite, wielotomowe opracowanie dziejów lubelskiego kolarstwa autorstwa nieżyjącego już Leszka Ryńskiego (1924–2014). Niedawno pozyskana praca/maszynopis Kazimierza Ceglińskiego dotyczy dziejów lubelskich ciężarów, a materiały autorstwa A. Krychowskiego traktują głównie o problemach lubelskiej lekkiej atletyki. Waga takich syntetycznych opracowań, przygotowanych przez ludzi zaangażowanych w rozwój konkretnych dziedzin sportu, wydaje się szczególnie głównie z tego powodu, że ich gromadzone przez lata, zadziwiająco swym bogactwem i oryginalnością archiwa prywatne dają sporą gwarancję historycznej rzetelności.

Pierwszą pracą sygnowaną przez LCDHS, która wyszła z wąskiego grona jej twórców, była – co zrozumiałe dla prowadzenia, ułatwienia i promowania badań nad regionalnym sportem – *Bibliografia historii lubelskiego sportu* (2013)<sup>23</sup>. Był to przemyślany krok, wykonany niemal u genezy działalności Centrum. Samo logicznie uporządkowane zestawienie publikacji zostało wszak poprzedzone dość obszernym artykułem pod wymownym tytułem *O kondycji i potrzebie badań nad dziejami lubelskiego sportu*<sup>24</sup>. Po latach mogę przyznać, że to właśnie ten tekst – swego rodzaju

<sup>22</sup> Oba wydane wspomnienia poprzedza *Słowo redaktora*, którego najważniejszym i stałym elementem jest apel kierowany do ludzi sportu o chwytnie za pióra...

<sup>23</sup> D. Słapek, E. Zielińska, *Bibliografia historii lubelskiego sportu*, Lublin 2013 (dostępna online: <https://historiasportu.umcs.lublin.pl/bibliografia-sportu>).

<sup>24</sup> D. Słapek, *O kondycji i potrzebie badań nad dziejami lubelskiego sportu*, [w:] D. Słapek, E. Zielińska, *op. cit.*, s. 9–41. Praca doczekała się dwóch recenzji: A. Matczuk, *rec. Dariusz Słapek, Ewa Zielińska, Bibliografia historii lubelskiego sportu, Lublin 2013*, „Rocznik Lubelski” 2016, t. 42, s. 281–286; T. Demidowicz, *Sport lubelski w piśmiennictwie*, „Podlaski Kwartalnik Kulturalny” 2017, nr 1, s. 98–103. Stała się też przedmiotem polemiki: D. Słapek, *O intencjach, braku zroz-*

manifest, apel i rodzaj wezwania nie tyle o intensyfikację, co raczej o rozpoczęcie badań naukowych nad dziejami lubelskiego sportu (w węższym rozumieniu tego słowa) – był dla mnie głównym powodem powstania tej publikacji. Trudno apodyktycznie rozstrzygać, jakie efekty ona przyniosła – czy istotnie jako rodzaj katalizatora zdecydowała o tym, że po 2013 roku pojawiły się relatywnie liczne publikacje dotyczące sportu Lubelszczyzny. Być może był to tylko skutek przemian zachodzących wówczas – i szczęśliwie trwałych – w polskiej historiografii, skłonnej coraz częściej do podejmowania tematyki z zakresu *daily life* oraz otwartej na historię kulturową<sup>25</sup>.

Z pewnością taką progresję widać po kolejnych edytorskich inicjatywach Centrum. W niewielkim odstępście czasu pojawiły się bowiem dwie ważne – jak można sądzić – publikacje poświęcone niejako lokalnemu wymiarowi olimpizmu. Motywem powstania *Lubelskich olimpijczyków* (2017) oraz *Olimpijczyków Lubelszczyzny* (2019)<sup>26</sup> było bowiem pokazanie wkładu, roli i znaczenia związanych z regionem sportowców w dorobku polskiego olimpizmu. Okazały się one wcale niemałe, czego dowiedzenie pozwoliło chyba pozbyć się pewnych kompleksów relatywnie uboższej Lubelszczyzny, zwłaszcza wobec takich sportowych potentatów jak Śląsk czy Mazowsze. Lektura obu publikacji jest zatem jakąś lekcją lokalnego patriotyzmu...

O obu książkach warto pamiętać z jeszcze jednego powodu. Stanowią one przykład ciekawej, a chyba też ważnej w studiach nad dziejami sportu, synergii. Są bowiem efektem współpracy profesjonalnego historyka i byłego sportowca, znanego zawodnika rugby, teoretyka tej ciekawej dyscypliny i wreszcie trenera rugby reprezentacji Polski Macieja Powały-Niedźwieckiego<sup>27</sup>. Ten autorski alians sprawdził się znakomicie, czego dowodem jest nie tylko przychylnie echo wśród czytelników książki sportowej<sup>28</sup>. Dużo ważniejsze były doświadczenia

---

*mienia i urażonej dumie... czyli echo „Bibliografii historii lubelskiego sportu”*, „Rocznik Lubelski” 2018, t. 44, s. 423–435.

<sup>25</sup> Jedno jest pewne – bibliografia mocno straciła na aktualności, co z jednej strony daje satysfakcję, a z drugiej mobilizuje do dokonania w niej znaczących uzupełnień.

<sup>26</sup> D. Ślapek, M. Powała-Niedźwiecki, P. Markiewicz, *Lubelscy olimpijczycy*, Lublin 2018; D. Ślapek, M. Powała-Niedźwiecki, P. Markiewicz, *Olimpijczycy Lubelszczyzny*, Lublin 2019. Subtelne różnice w tytułach obu prac wskazują, że we wcześniejszej w centrum zainteresowania znalazli się olimpijczycy związani z miastem Lublin, natomiast w drugiej, późniejszej – z szeroko pojmowanym regionem.

<sup>27</sup> Mówi on o sobie, że jest raczej statystykiem niż historykiem sportu. Należy to traktować jako przejaw skromności. Patrząc na jego pokaźny dorobek książkowy (w sumie to ponad 10 pozycji, z ostatnią wysoce regionalistyczną: M. Powała-Niedźwiecki, J. Narkiewicz, *Koszykówka w „Lubliniance” 1944–1981*, Lublin 2023), próżno szukać innego, bardziej aktywnego historyka lubelskiego sportu.

<sup>28</sup> Recenzja pierwszej pracy: R. Niburski, „*Lubelscy olimpijczycy*” – D. Ślapek, M. Powała-Niedźwiecki, P. Markiewicz – recenzja, 29.03.2019, <https://historia.org.pl/2019/03/28/lubelscy-olimpijczycy-d-slapek-m-powala-niedzwiecki-p-markiewicz-recenzja> (dostęp: 2.12.2024). Promocje obu książek odbyły się w lubelskim CHS, ale autorskie spotkanie dotyczące *Olimpijczyków Lubelszczyzny* miało miejsce 5 grudnia 2019 roku już, co ważne, w MSiT w Warszawie. Por. Mu-

zbierane w dość złożonym procesie przygotowania obu publikacji, w którym niekiedy ścierały się różne wizje i koncepty, wynikające z nieco odmiennych perspektyw postrzegania sportu. W efekcie zawsze udawało się jednak wygotować kompromis, bez którego nie powstałyby dwie książki ani plany napisania kolejnej w serii lokalnych historii olimpijskich<sup>29</sup>.

Spore nadzieje na pozytywne efekty symbiozy, współpracy i synergii różnych środowisk w zakresie badań nad dziejami lubelskiego sportu daje pozornie banalne zdarzenie. Oto w listopadzie 2022 roku w Czytelni Instytutu Historii UMCS nastąpiło otwarcie Kącika Książki Sportowej. Ta inicjatywa LCDHS ma poważne merytoryczne uzasadnienie. Kryzys czytelnictwa i traktowanie książki jako „komunikatora z lamusa” nakłada się na zainteresowanie sportem jako dziejącego się tu i teraz emocjonującego „żywego widowiska”. Skoro zatem przeszłość sportu jest *passé*, to i traktująca o niej książka również... Zresztą, dopiero fenomenem ostatnich dwóch dekad jest zainteresowanie sportem jako cenionym przedmiotem humanistyki i nauk społecznych. To samo zjawisko – odkrycie sportu jako integralnej części dziejów – dotyczy też regionalistów, dziennikarzy, amatorów małych ojczyzn. W tym bogactwie tkwi spory potencjał, ale zarazem niepokoi to, że każde z tych środowisk pozostaje głuche na dokonania innych. Drobnym, ale konstruktywnym krokiem ku integracji i otwarciu wydaje się ten właśnie „uemceesowy kącik książki sportowej”. Dostępny dla wszystkich, nie tylko unifikuje, lecz także tworzy pewną infrastrukturę badań nad lokalnym sportem. Koncentruje w jednym miejscu prace (obecnie tylko „lubelskich” jest około 200!) o bardzo różnej proweniencji, dotąd niedostępne, rozproszone, bagatelizowane lub niemal całkowicie nieznanne<sup>30</sup>.

---

zeum Sportu i Turystyki w Warszawie, *Olimpijczycy Lubelszczyzny*, <https://www.muzeumsportu.waw.pl/wystawy/wydarzenia/820-olimpijczycy-lubelszczyzny> (dostęp: 2.12.2024).

<sup>29</sup> Najgorszy doradca – pośpiech – spowodował, że pominęliśmy lubelskich uczestników olimpijskich konkursów sztuki, np. wspaniałą postać Wandy Pleszczyńskiej, olimpijki z Amsterdamu w 1928 roku. Zob. Z. Porada, *Polskie artystki w Olimpijskich Konkursach Sztuki i Literatury 1928–1948*, „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie” 2017, t. 16, nr 4, s. 46–47. Warto też pamiętać o wspaniałej lubelskiej propagatorce olimpizmu Hannie Malewskiej. Zob. D. Słapek, *Między sportem a filozofią. O „Wiośnie greckiej” Hanny Malewskiej*, [w:] *Polska myśl olimpijska (1984–2014)*, red. K. Zuchora, Warszawa 2014, s. 115–129. Pora również napisać o wyjątkowo licznych i efektywnym udziale sportowców związanych z regionem na IO w Tokio, a głęboko ufamy, że obfite plony przyniosą Lubelszczyźnie IO w Paryżu.

<sup>30</sup> Wyjątkowość Kącika wynika także ze sposobu powstawania jego zasobu. Współtworzyli go ludzie sportu, koneserzy, którzy *pro publico bono* oddali ze swych księgozbiorów prawdziwe białe kruki (niedostępne w księgarniach, rzadkie w bibliotekach i szybko znikające z półek antykwariatów). Zgromadzono w nim drogą darowizn samych autorów rzadkie, unikatowe, czasem pozostające w rękopisach prace o lokalnym sporcie. Zob. A. Obara-Pawłowska, *Kącik Książki Sportowej*, „Wiadomości Uniwersyteckie” 2023, nr 1, s. 82. Skromna uroczystość otwarcia Kącika 25 listopada 2022 roku była zarazem okazją do rozmowy i wymiany doświadczeń. Ze znanych historyków regionalistów obecni byli np. Mirosław Tereszczuk, autor wielu publikacji dotyczących sportu w Tomaszowie Lubelskim. Swoje książki przekazał Jacek Kosierb, znakomity znawca dziejów świdnickiego sportu. Uczynili to też Mirosław Sznajder z Kraśnika i Maciej Maj z Lubina. Obecni ze swymi

Ogromnie cieszy, że z tego zbioru<sup>31</sup> coraz częściej korzystają studenci przygotowujący coraz bardziej liczne, związane z regionalnym sportem prace dyplomowe. Ich aktywność i wsparcie dla działalności LCDHS są wymierne i konkretne<sup>32</sup>. Trudno natomiast równie jednoznacznie stwierdzić, w jakim stopniu zarówno *Bibliografia*, jak i inne formy aktywności Centrum stanowiły koło zamachowe w rozbudzeniu zainteresowania i rozwoju naukowego dorobku pracowników Instytutu Historii UMCS w zakresie dziejów sportu na Lubelszczyźnie<sup>33</sup>. Dowodzi tego pośrednio prosta sekwencja zdarzeń, na podstawie której można sądzić, że zauważalna grupa tego typu prac pojawiła się po powstaniu LCDHS<sup>34</sup>. Centrum wystąpiło też w roli organizatora konferencji naukowej poświęconej dziejom Akademickiego Związku Sportowego („AZS w projektach »Rozwój Sportu Akademickiego«”, Lublin, 16.03.2018), a związani z nim badacze prezentowali swój związany ze sportem dorobek na ogólnopolskich i międzynarodowych konferen-

---

książkami byli m.in.: M. Powała-Niedźwiecki, A. Krychowski, W. Pawłat, A. Szwabe, W. Zimny i wielu innych (ufamy, że potencjalnych autorów nowych publikacji!).

<sup>31</sup> Został on wzbogacony darami Biblioteki MSiT w Warszawie. Sporo publikacji dotyczy polskiego olimpizmu, co jest efektem wsparcia ze strony Polskiej Akademii Olimpijskiej. Każde jej spotkanie jest bowiem okazją do promocji nowych publikacji.

<sup>32</sup> Studenci archiwistyki uporządkowali zbiory archiwalne „Motoru” Lublin i hanballowego MKS. Wykonali m.in. kwerendę prasową dotyczącą „obecności” lubelskiego sportu na łamach przedwojennego „Przeglądu Sportowego”. Ich poświęcone sportowi eseje są publikowane na stronie LCDHS. Mało efektywny okazał się kierowany do studentów apel: „Przewietrz domowe szafy! Odwiedź strych babci i piwnicę wujka! Jeśli znajdziesz stary sprzęt sportowy, którego nikt nie używa, przekaz go do Lubelskiego Centrum Dokumentacji Historii Sportu! Jeśli znasz historię starych fotografii, afiszów, medali, łyżew lub piłki, napisz o tym. Opublikujemy Twój tekst na stronie LCDHS i wymienimy Twoje nazwisko jako darczyńcy (wraz z podziękowaniami)! Stwórzmy wspólnie oryginalną wirtualną wystawę sportowych artefaktów, które mają swoją historię!” (<https://www.umcs.pl/pl/adres-book-employee,2508,pl.html>, dostęp: 2.12.2024).

<sup>33</sup> Systematyczne badania w tym zakresie rozpoczęły się po habilitacji D. Ślápka (2011). Choć jego obszerna monografia awansowa dotyczyła sportu i widowisk świata antycznego, to wkrótce studia nad tym uniwersalnym zjawiskiem rozciągnięte zostały na inne okresy historyczne.

<sup>34</sup> Wypada zacząć od dorobku osób organizacyjnie związanych z LCDHS (poza już wymienionymi): E. Zielińska, *Projekt stadionu „Lublinianki” z roku 1924*, 9.02.2014, <https://historiasportu.umcs.lublin.pl/2014/02/projekt-stadionu-lublinianki-1924> (dostęp: 20.11.2024); P. Markiewicz, *Rozmowa z Tomaszem Wójtowiczem, statkarzem wszechczasów*, „Zeszyty Historyczne Akademickiego Związku Sportowego” 2022, nr 1, s. 65–71. Znane mi „sportowe” publikacje pracowników Instytutu Historii UMCS to: A. Przeglaliński, *Z dziejów jeździectwa na Lubelszczyźnie. Pierwsze wyścigi konne w Lublinie w 1860*, „Annales UMCS. Sectio F” 2019, t. 74, s. 143–157; M. Ausz, E. Barnaś-Baran, *Sport w pijarskim gimnazjum im. ks. Stanisława Konarskiego w Rakowicach w latach 1909–39*, „Biuletyn Historii Wychowania” 2018, t. 38, s. 55–66; M. Szumiło, *AZS Lublin*, [w:] *Sport, co „Gryfa” wart! AZS 2017–2019*, Lublin 2019, s. 36–38; idem, *AZS Lublin – stulecie z przyszłością*, „Zeszyty Historyczne Akademickiego Związku Sportowego” 2022, nr 1, s. 9–31; R. Litwiński, „Lublinianka”. *Klub niezłomny 1921/22–2021*, Lublin 2022; R. Litwiński, M. Karwatowska, *Jerzy Welcz „Jorgos”*, Lublin 2023. W planach wydawniczych instytutu jest monografia pt. *Życie sportowe międzywojennego Lublina* autorskiego duetu R. Litwiński i M. Woźniak.

cjach naukowych<sup>35</sup>. Warto pamiętać, że strona LCDHS nie jest wyłącznie repozytorium źródeł. Stanowi bowiem również forum dla eseistyki sportowej oraz tekstów wspomnieniowych o charakterze popularnym, dostępnym dla przeciętnego odbiorcy<sup>36</sup>.

Z myślą o szerszym odbiorcy organizowaliśmy poświęcone historii sportu wystawy. Początek był niezwykle obiecujący, bo ekspozycję pt. „Sportowa pamięć Lublina. Lubelskie afisze i plakaty sportowe” zaprezentowaliśmy w przyziemiach stadionu Arena Lublin w dniu inauguracji tego wspaniałego obiektu. Stąd można szacować, że tylko w dniu otwarcia i międzypaństwowego meczu piłkarskiego Polska–Włochy (9.10.2014) mogło ją obejrzeć nawet kilkanaście tysięcy widzów. Nieco mniejsza frekwencja towarzyszyła wystawie dotyczącej dziejów lubelskiego kolarstwa. Pokazywaliśmy ją bowiem dwukrotnie, w tym raz plenerowo – na starcie kolejnej edycji kolarskiego Tour de Pologne. Ostatnia wystawa, przygotowana we współpracy z Muzeum UMCS i MSiT w Warszawie, to ekspozycja ilustrująca rowerową wyprawę Antoniego i Stanisława Fertnerów z roku 1897 (jej trasa przebiegała przez Lubelszczyznę)<sup>37</sup>.

Mieszkańcy Lublina pospołu z naszymi studentami mogli również uczestniczyć w spotkaniach ze znanymi autorami książek sportowych (np. z profesorami Ryszardem Wrykiem i Robertem Gawkowskim czy red. Stefanem Szczepłkiem), w trakcie których zawsze pojawiały się historyczne wątki lubelskiej proweniencji<sup>38</sup>. Przygotowaliśmy też ciekawy konkurs dla młodzieży pt. „Małe ojczyzny

<sup>35</sup> Sportowe konferencje z udziałem lubelskich historyków to m.in.: „Muzea sportu jako miejsca budowy kolekcji i upowszechniania wiedzy o historii wychowania fizycznego”, Muzeum Sportu i Turystyki, o. Muzeum Miasta Łodzi, 7.12.2016; I Międzynarodowy Kongres Naukowy Historyków Kultury Fizycznej „Historia kultury fizycznej i sportu narodów Europy”, Świtiaż (Ukraina), 18–20.09.2017 (powtarzany odtąd corocznie!); „Olympic Movement: Governance Based on Olympic Values”, International Olympic Academy in Athens, Olympia, 6–13.05.2017; I Międzynarodowy Kongres Naukowy Historyków Kultury Fizycznej, Akademia im. Jana Długosza w Częstochowie, Złoty Potok, 10–12.09.2018.

<sup>36</sup> Niekiedy te eseje stały się asumptem do powstania poważnych artykułów naukowych. Zob. np. D. Słapek, *Powieść jako źródło do dziejów sportu. Kазus Wiktora Zawady „Szukam pana Kalandra” (Lublin 1971)*, „Wschodni Rocznik Humanistyczny” 2023, t. 20, nr 2, s. 213–236. W najnowszym zeszycie „Rocznika Lubelskiego” ukaże się artykuł o Leszku Marii Rouppercie (zm. 2010).

<sup>37</sup> D. Słapek, D. Boruch, *Rowerowa podróż do Lublina A.D. 1897*, „Wiadomości Uniwersyteckie” 2023, nr 11, s. 103. Wcześniej, jesienią 2018 roku, w takiej kooperacji pokazywaliśmy wystawę „Gwiazdy Sportu w Niepodległej. Wybitni Sportowcy II RP”. Por. K. Nowacki, *Gwiazdy Sportu w Niepodległej. Wyjątkowa wystawa na Arenie Lublin*, 11.10.2018, <https://kurierlubelski.pl/gwiazdy-sportu-w-niepodleglej-wyjatkowa-wystawa-na-arenie-lublin-zdjecia/ar/13568782> (dostęp: 2.11.2024).

<sup>38</sup> Ten ostatni, znakomity znawca dziejów polskiej piłki nożnej, opowiadał o lubelskim epizodzie w sportowej biografii Kazimierza Górskiego, swego czasu trenera II ligowej „Lublinianki”. Por. Redakcja LCDHS, *Między Lwowem a Warszawą. Sportowe peregrynacje Kazimierza Górskiego – wykład Stefana Szczepłka*, 20.11.2013, <https://historiasportu.umcs.lublin.pl/2013/11/miedzy-lwowem-warszawa-sportowe-peregrynacje-kazimierza-gorskiego-miedzy-lwowem-warszawa-sportowe-peregrynacje-kazimierza-gorskiego> (dostęp: 23.02.2024).

w relacjach bliskich. Sport w mojej małej ojczyźnie też ma ciekawą historię...”. Jego finał odbył się w jednym z lubartowskich liceów<sup>39</sup>.

Strona internetowa LCDHS jest jednocześnie komunikatorem o licznych aktualnych wydarzeniach, przedsięwzięciach czy imprezach, które mogą się okazać ważne dla osób zainteresowanych dziejami lokalnego sportu. Ponadto jesteśmy na Facebooku, wykorzystujemy go jednak głównie po to, aby informować o nowych treściach i zasobach naszego repozytorium.

Dokonanie pełnej oceny działalności Centrum (czy też raczej charakterystyka jego tzw. wpływu społecznego) jest dość trudne, bo nie sposób badać go wyłącznie poprzez analizę zawartości repozytorium czy odwołując się do licznych enuncjacji prasowych. Strona jest ciągle uaktualniana, zarówno jeśli chodzi o digitalizację nowych materiałów, jak i o wykorzystanie jej niemal jako lokalnego periodyku sportowego (por. serię tekstów pt. *Sportowe mini-historie*, stanowiących rodzaj historycznej publicystyki, eseistyki). Niełatwo też zweryfikować i „policzyć” pozauniwersyteckie echa funkcjonowania Centrum, gdyż korzystający z niej (zwłaszcza dziennikarze, ale i studenci oraz zwykli amatorzy historii sportu) nie zawsze przywołują źródła swoich informacji. Łatwiej uczynić to w odniesieniu do wspomnianych wyżej publikacji zainicjowanych i poniekąd sygnowanych przez LCDHS.

Wydaje się, że do pozytywnej roli Centrum przekonuje jeden istotny fakt. Otóż wiedza i umiejętności zdobyte przez uczestników projektu zostały docenione przy aplikowaniu przez zespół LCDHS o projekt ministerialny, w ramach którego w 2019 roku stworzono Wirtualne Muzeum Akademickiego Związku Sportowego. To internetowe repozytorium jest unikatowym w skali kraju przedsięwzięciem – modelem nowoczesnego muzeum, pełniącego jednocześnie funkcję potężnego magazynu „sportowych artefaktów”<sup>40</sup>. Efektem projektu jest nie tylko wirtualne muzeum, lecz także znacząca publikacja autorstwa ekipy wywodzącej się z Centrum<sup>41</sup>.

Kończąc, należy podkreślić, że projekt pn. Lubelskie Centrum Dokumentacji Historii Sportu niejedno ma imię. Złożoność sportu jako wielowymiarowego

<sup>39</sup> Por. <https://lubartow24.pl/informacje/lokalne/73487/mlodziez-garnie-sie-do-historii> (dostęp: 23.02.2024).

<sup>40</sup> D. Słapek, *Wirtualne Muzeum AZS*, „Zeszyty Historyczne AZS” 2021, nr 1, s. 13–17; Forum Akademickie, *Powstało Wirtualne Muzeum AZS*, 7.11.2019, <https://forumakademickie.pl/sport-akademicki/powstalo-wirtualne-muzeum-azs> (dostęp: 23.02.2024). Działaniom praktycznym Centrum towarzyszyła pewna refleksja teoretyczna. Stąd autor niniejszego tekstu na wspomnianych konferencjach naukowych (zob. przypis 34) wygłaszał referaty na temat: „Sport w muzeum uwięziony, czyli o dylematach *sports heritage*” oraz „Między wirtualnym a klasycznym muzeum sportu. Doświadczenia lubelskie”.

<sup>41</sup> Zob. <http://www.muzeum.azs.pl> (repozytorium znajduje się w tej chwili w przebudowie). Por. D. Słapek, M. Szumiło, H. Hanusz, *Sport, co „Gryfa” wart! Akademicki Związek Sportowy (1908–2017)*, <https://phavi.umcs.pl/at/attachments/2020/0109/065106-sport-co-gryfa-wart-akademicki-zwiazek-sportowy-1908-2017-lublin-2019-ss-859.pdf> (dostęp: 2.12.2024).

fenomenowi XX i XXI wieku sprawiła, że Centrum jest jednocześnie: projektem naukowym, oficyną wydawniczą, archiwum, biblioteką, namiastką sportowego periodyku i wreszcie – w małej części – prawdziwym magazynem. Za pomocą różnych działań, mieszczących się w swego rodzaju otwartości na zewnątrz, Centrum unifikuje, integruje i łączy różne środowiska. Co do form aktywności, to korzysta z najlepszych wzorców (kazus MSiT w Warszawie), ale ciągle poszukuje również własnych rozwiązań (bezkosztowych i powszechnie dostępnych).

## BIBLIOGRAFIA

### Literatura

- Ausz M., Barnaś-Baran E., *Sport w pijarskim gimnazjum im. ks. Stanisława Konarskiego w Rakowicach w latach 1909–39*, „Biuletyn Historii Wychowania” 2018, t. 38.
- Beniuk S., *O piłkarskich trybunach Lwowa lat 30. XX wieku na łamach prasy sportowej*, „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Kultura Fizyczna” 2018, t. 17, nr 1. DOI: 10.16926/kf.2018.17.02
- Bianchi C., „A Treasure Trove” for Sports Historians: Historical Archives at the Olympic Studies Centre of the Olympic Museum, Lausanne, „Journal of Olympic History” 2003, vol. 11, no. 2.
- Cyrek B., *Sport jako przedmiot narracji muzealnej*, „Konteksty Społeczne” 2017, nr 5.
- Demidowicz T., *Sport lubelski w piśmiennictwie*, „Podlaski Kwartalnik Kulturalny” 2017, nr 1.
- Fertner S., *511 wiorst na rowerze. Moja pierwsza wycieczka po Królestwie Polskim*, Warszawa 2023.
- Folga-Januszewska D., *Muzea w Polsce 1989–2008. Stan, zachodzące zmiany i kierunki rozwoju muzeów w Europie oraz rekomendacje dla muzeów polskich*, Warszawa 2008.
- Godlewski P., *Współczesne heterogeniczne oblicze sportu – refleksja terminologiczna i metodologiczna*, [w:] *Wkład nauk humanistycznych do wiedzy o kulturze fizycznej*, t. 1: *Historia kultury fizycznej*, red. T. Rychta, J. Chelmecki, Warszawa 2003.
- Hądzelek K., *Kierunki i ośrodki badań dziejów kultury fizycznej w Polsce*, [w:] *Studia i szkice z dziejów kultury fizycznej. Księga wydana w okazji 60. rocznicy urodzin Prof. Bernarda Woltmanna*, Gorzów Wielkopolski 1992.
- Hądzelek K., *O kierunkach i potrzebach badań dziejów wychowania fizycznego i sportu*, [w:] *Wkład nauk humanistycznych do wiedzy o kulturze fizycznej*, t. 1: *Historia kultury fizycznej*, red. T. Rychta, J. Chelmecki, Warszawa 2003.
- Jeznak H., Mikocka B., *Najstarsze książki w zbiorach biblioteki MSiT w Warszawie*, Warszawa 2009.
- Litwiński R., „Lublinianka”. *Klub niezłomny 1921/22–2021*, Lublin 2022.
- Litwiński R., Karwatowska M., *Jerzy Welcz „Jorgos”*, Lublin 2023.
- Markiewicz P., *Rozmowa z Tomaszem Wójtowiczem, siatkarzem wszechczasów*, „Zeszyty Historyczne Akademickiego Związku Sportowego” 2022, nr 1.
- Markiewicz P., *Sportowe życie Lucjana Piątka (1924–2018)*, „Zeszyty Historyczne Akademickiego Związku Sportowego” 2022, nr 1.
- Mateczuk A., *rec. Dariusz Słapek, Ewa Zielińska, Bibliografia historii lubelskiego sportu, Lublin 2013*, „Rocznik Lubelski” 2016, t. 42.
- Mikocka B., *Starodruki w zbiorach MSiT w Warszawie*, Warszawa 2023.
- Nosal P., *Społeczne ujęcie sportu. (Trudne) definiowanie zjawiska i jego dyskurs*, „Przegląd Socjologii Jakościowej” 2015, t. 11, nr 2. DOI: 10.18778/1733-8069.11.2.02
- Obara-Pawłowska A., *Kącik Książki Sportowej*, „Wiadomości Uniwersyteckie” 2023, nr 1.
- Porada Z., *Polskie artystki w Olimpijskich Konkursach Sztuki i Literatury 1928–1948*, „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie” 2017, t. 16, nr 4. DOI: 10.16926/kf.2017.16.36

- Powała-Niedźwiecki M., Narkiewicz J., *Koszykówka w „Lubliniance” 1944–1981*, Lublin 2023.
- Przegaliński A., *Z dziejów jeździectwa na Lubelszczyźnie. Pierwsze wyścigi konne w Lublinie w 1860*, „Annales UMCS. Sectio F” 2019, t. 74. DOI: 10.17951/f.2019.74.143-157
- Przełomy w historii. XVI Powszechny Zjazd Historyków Polskich. Wrocław 15–18 września 1999 r. Pamiętnik*, t. 3, cz. 3, Toruń 2000.
- Słapek D., *Między sportem a filozofią. O „Wiośnie greckiej” Hanny Malewskiej*, [w:] *Polska myśl olimpijska (1984–2014)*, red. K. Zuchora, Warszawa 2014.
- Słapek D., *O intencjach, braku zrozumienia i urażonej dumie... czyli echo „Bibliografii historii lubelskiego sportu”*, „Rocznik Lubelski” 2018, t. 44.
- Słapek D., *O kondycji i potrzebie badań nad dziejami lubelskiego sportu*, [w:] D. Słapek, E. Zielińska, *Bibliografia historii lubelskiego sportu*, Lublin 2013.
- Słapek D., *Powieść jako źródło do dziejów sportu. Kazus Wiktora Zawady „Szukam pana Kalandra” (Lublin 1971)*, „Wschodni Rocznik Humanistyczny” 2023, t. 20, nr 2.
- Słapek D., *Wirtualne Muzeum AZS*, „Zeszyty Historyczne AZS” 2021, nr 1.
- Słapek D., Boruch D., *Rowerowa podróż do Lublina A.D. 1897*, „Wiadomości Uniwersyteckie” 2023, nr 11.
- Słapek D., Powała-Niedźwiecki M., Markiewicz P., *Lubelscy olimpijczycy*, Lublin 2018.
- Słapek D., Powała-Niedźwiecki M., Markiewicz P., *Olimpijczycy Lubelszczyzny*, Lublin 2019.
- Słapek D., Zielińska E., *Bibliografia historii lubelskiego sportu*, Lublin 2013.
- Szumiło M., *AZS Lublin*, [w:] *Sport, co „Gryfa” wart! AZS 2017–2019*, Lublin 2019.
- Szumiło M., *AZS Lublin – stulecie z przyszłością*, „Zeszyty Historyczne Akademickiego Związku Sportowego” 2022, nr 1.
- Szymańska K., *Muzeum sportu depozytariuszem idei kalokagatii*, Warszawa 2022.
- Wąsowicz J., *Biało-zielona Solidarność. O fenomenie politycznym kibiców gdańskiej Lechii 1981–1989*, Gdańsk 2006.

### Źródła internetowe

- Basiński K., *Wujek Stefan miał nosa*, 3.06.2020, <https://www.nowytydzien.pl/wujek-stefan-mial-nosa> (dostęp: 20.11.2024).
- Brzuszkiewicz T., *Lubelskich cyklistów początki*, <https://ryneklubelski.pl/2014/01/lubelskich-cyklistow-poczatki> (dostęp: 20.11.2024).
- Forum Akademickie, *Powstało Wirtualne Muzeum AZS*, 7.11.2019, <https://forumakademickie.pl/sport-akademicki/powstalo-wirtualne-muzeum-azs> (dostęp: 23.02.2024).
- Muzeum Sportu i Turystyki w Warszawie, *Olimpijczycy Lubelszczyzny*, <https://www.muzeumspor-tu.waw.pl/wystawy/wydarzenia/820-olimpijczycy-lubelszczyzny> (dostęp: 2.12.2024).
- Muzeum Sportu i Turystyki w Warszawie, *Sportowe Archiwum Historii Mówionej*, <https://www.muzeumspor-tu.waw.pl/wystawy/wydarzenia/826-sportowe-archiwum-historii-mowionej> (dostęp: 27.02.2024).
- Muzeum Sportu i Turystyki w Warszawie, *Spotkanie polskich muzealników sportu*, 2.06.2017, <https://www.muzeumspor-tu.waw.pl/wystawy/archiwum/2017/561-spotkanie-polskich-muzealnikow-sportu> (dostęp: 23.03.2024).
- Niburski R., *„Lubelscy olimpijczycy” – D. Słapek, M. Powała-Niedźwiecki, P. Markiewicz – recenzja*, 29.03.2019, <https://historia.org.pl/2019/03/28/lubelscy-olimpijczycy-d-słapek-m-powała-niedźwiecki-p-markiewicz-recenzja> (dostęp: 2.12.2024).
- Nowacki K., *Gwiazdy Sportu w Niepodległej. Wyjątkowa wystawa na Arenie Lublin*, 11.10.2018, <https://kurierlubelski.pl/gwiazdy-sportu-w-niepodleglej-wyjatkowa-wystawa-na-arenie-lublin-zdjecia/ar/13568782> (dostęp: 2.11.2024).
- Redakcja LCDHS, *Między Lwowem a Warszawą. Sportowe peregrynacje Kazimierza Górskiego – wykład Stefana Szczepłka*, 20.11.2013, <https://historiasportu.umcs.lublin.pl/2013/11/>

- miedzy-lwowem-warszawa-sportowe-peregrynacje-kazimierza-gorskiego-miedzy-lwowem-warszawa-sportowe-peregrynacje-kazimierza-gorskiego (dostęp: 23.02.2024).
- Redakcja LCDHS, *Sportowe życie Lucjana Piątka*, 7.08.2015, <https://historiasportu.umcs.lublin.pl/2015/08/sportowe-zycie-lucjana-piatka> (dostęp: 20.11.2024).
- Redakcja LCDHS, *Stanisław Rudnicki – Niezłomny, niezapomniany*, 5.11.2015, <https://historiasportu.umcs.lublin.pl/2015/11/stanislaw-rudnicki-niezlomny-niezapomniany> (dostęp: 1.03.2024).
- Redakcja LCDHS, *Zbiory dawnego Muzeum Sportu*, 18.09.2013, <https://historiasportu.umcs.lublin.pl/2013/09/zbiory-dawnego-muzeum-sportu> (dostęp: 1.03.2024).
- Redakcja LCDHS, *Zbiory Stanisława Mańko*, 9.11.2025, <https://historiasportu.umcs.lublin.pl/2015/11/podziekowania-dla-stanislaw-manko> (dostęp: 1.03.2024).
- Redakcja LCDHS, „*Znudziło mi się tu, ale ciągle tu przychodzę*” – księga pamiątkowa Muzeum Sportu w Lublinie, 3.07.2014, <https://historiasportu.umcs.lublin.pl/2014/07/znudziło-się-ciągłe-przychodzę-księga-pamiątkowa-muzeum-sportu-lublinie> (dostęp: 1.03.2024).
- Słapek D., Szumiło M., Hanusz H., *Sport, co „Gryfa” wart! Akademicki Związek Sportowy (1908–2017)*, <https://phavi.umcs.pl/at/attachments/2020/0109/065106-sport-co-gryfa-wart-akademicki-zwiazek-sportowy-1908-2017-lublin-2019-ss-859.pdf> (dostęp: 2.12.2024).
- „Sport i Turystyka”, <https://czasopisma.ujd.edu.pl/index.php/sport/about>, dostęp: 28.02.2024).
- Statystyka Muzeów, *Muzea w 2021 roku*, <https://statystykamuzeow.pl/storage/do%20pobrania/Publikacje/RAPORT-Muzea-w-2021.pdf> (dostęp: 20.11.2024).
- Urząd Miasta Lublin, *Lubelskie Centrum Dokumentacji Historii Sportu*, 21.05.2013, <https://lublin.eu/lublin/aktualnosci/lubelskie-centrum-dokumentacji-historii-sportu,2073,66,1.html> (dostęp: 5.12.2024).
- Wyborcza.pl Lublin, *Wszystko (prawie) o historii sportu w Lublinie na UMCS*, 22.05.2013, <https://lublin.wyborcza.pl/lublin/7,48724,13960126,wszystko-prawie-o-historii-sportu-w-lublinie-na-umcs.html> (dostęp: 5.12.2024).
- Zielińska E., *Projekt stadionu „Lublinianki” z roku 1924*, 9.02.2014, <https://historiasportu.umcs.lublin.pl/2014/02/projekt-stadionu-lublinianki-1924> (dostęp: 20.11.2024).

## ABSTRACT

The raising interest in local history and the almost universal belief that its important component is the history of sports, become a reason to reflect on the “infrastructure” of research conducted in this area. This issue includes, e.g., the creation of specialized archives and libraries. Models as to methods of reducing the discomfort of research can be provided, e.g., by the Museum of Sports and Tourism in Warsaw, a sort of central institution dealing with the history of sports. On a small scale and at no cost, while collecting its own experience, local sports are also being nurtured by the Lublin Sports History Documentation Center. This is a unique research project successfully conducted at the Institute of History of the Maria Curie-Skłodowska University (Lublin) since 2013. The Center is at once a publishing house, a virtual archive, a library and, finally, a substitute for a sports periodical. Thanks to its openness to the outside world, the Center unifies and integrates the circles of professional and non-professional researchers of the history of local sports.

**Keywords:** history of local sports; archives; digital museums; digital repositories; Lublin Sports History Documentation Center